

Weekend z m?odzie?? w Poznaniu

Ju? w pi?tek 19 pa?dziernika grupa [gen 2](#) z Warszawy go?ci?a w Zespole Szkó? Zakonu Pijarów, gdzie spotkali si? z m?odzie?? gimnazjaln?. Spotkanie nt: „Przyja?? w ró?norodno?ci” przebieg?o w atmosferze rado?ci i ?wi?ta. Na pocz?tku Kacper i Justyna opowiedzieli o swoim uczestnictwie w Genfe?cie. Nast?pnie Ma?gosia i Julek podzielili si? do?wiadczeniem, jak próbuj? budowa? przyja?? i pokój z najbli?szymi. Po tej prezentacji i ma?ym pocz?stunku nast?pi?y gry i zabawy zacie?niaj?ce wi?zi mi?dzy uczestnikami spotkania, wprowadzaj?c nastrój ?wi?ta i rado?ci - „Ju? w pi?tek na spotkaniu w gimnazjum, poprzez kontakt z m?odymi lud?mi [uczniami szko?y] by?am pod wra?eniem niezwyk?ej prostoty ich interpretacji rzeczywisto?ci.” – pisze Ma?gosia z Warszawy. Natomiast m?odzie? ze szko?y: „dzi?kujemy za super spotkanie i mi?y wieczór... Proponuj? kolejne spotkanie, w takim samym gronie”

Po przygodzie w szkole, w pi?tek, przyjmowali?my m?odych, którzy przyje?d?ali na swoje spotkanie gen 3. Szcz??liwi, cho? zm?czeni podró??, dotarli do miejsca noclegowego. Spotkanie zacz?li?my w sobot? przed po?udniem rozwa?aniem Chiary o modlitwie i ró?a?cu. Nast?pnie podzielili?my si? na grupy warsztatowe i zakasali?my r?kawy, aby zrobi? co? dla innych. Prace by?y ró?ne: mycie ?awek w ko?ciele parafialnym, sprz?tanie pomieszcze? parafialnych, grabienie li?ci na cmentarzu. By?a te? grupa, która zadba?a o oprav? liturgii Mszy ?w. i grupa przygotowuj?ca obiad. Po po?udniu by? czas na zwiedzanie i poznanie historycznej cz??ci Poznania w formie gry miejskiej. Po kolacji, wracaj?c na miejsce noclegowe, m?odzie? „zapala?a” rado?ci? wspó?pasa?erów tramwaju, wci?gaj?c ich w zabaw?. Niedziel? zacz?li?my od refleksji nt. [S?owa ?ycia](#), po której gen 2 z Warszawy i z Rypina podzielili si? swoimi do?wiadczeniami. Na koniec poznawali?my histori? [Carlo i Alberto](#), a potem do?wiadczenie z [Genfestu](#).

M?odzie? wyje?d?a?a z nadziej? na szybkie zobaczenie si? znowu - „Wed?ug mnie spotkanie by?o cudowne (...) ogólnie to czekam na takie nast?pne” – tak po spotkaniu napisa?a Zosia z Poznania. Inni te? byli pod wra?eniem, oto s?owa Ma?ka z Ropczyc „By?o super, pi?kne miasto, jak zwykle ?wietni ludzie”. Ma?gosia, która dzieli?a si? swoj? rado?ci? ze spotkania z m?odzie?? gimnazjaln?, napisa?a jeszcze: „by?am zdumiona i zachwycona zbudowan? przez nas jedno?ci?, która nie dostrzega tego co pesymistyczne i tego co nie jest Bo?e. Jedno?ci?, która pozwala zapomnie? o ?yciu zostawionym przed wyjazdem. (...) spotkanie o S?owach ?ycia silniej utwierdzi?o we mnie pragnienie uczynienia S?ów ?ycia moj? osi?, wyznaczaj?c kierunek dzia?ania. Do?wiadczyli?my te? poprzez wys?uchanie historii Carla i Alberta mocy przyja?ni wspólnotowej i wsi?kania w nas, niczym w g?bk? wystawion? na ulew?, Bo?ego zapa?u.” A Kuba z Ropczyc dodaje: „(...) by?o ?wietnie! Opatrzno?? Bo?a sprawi?a, ?e to spotkanie z tyloma przyjació?mi i nowo poznanymi osobami, z poznawaniem Poznania podczas genialnej gry terenowej, z dzieleniem si? prze?yciami i wys?uchaniem inspiruj?cej historii o Carlo i Alberto, by?o przepe?nione niesamowit?, bo Bo?? mi?o?ci? i zostanie niezapomniane w naszych sercach”.

M?odzi byli wdzi?czni sobie nawzajem za dzielenie si? swoim ?yciem, pisze Franek z Zabrze: „Dla mnie by?a niesamowita atmosfera tego spotkania. Bardzo mi si? podoba?o to, co powiedzia? Kuba (Ropczyce) o ró?a?cu (...). A Rafa? z Ropczyc dodaje: „podoba?a mi si?

integracja między uczestnikami spotkania (...).

Ten entuzjazm płynący ze wspólnego spotkania się nie może być mniejszy, bo panować ma między nami miłość wzajemna, która przywołuje samego Boga pośród nas, a On jest źródłem radości i pokoju.

Izabela Starzec